

UCHWAŁA Z DNIA 30 WRZEŚNIA 2003 R.

I KZP 25/03

Nie jest dopuszczalne wznowienie postępowania mandatowego, ani postępowania przeprowadzonego na podstawie art. 101 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. Nr 106, poz. 1148) i zakończonego wydaniem postanowienia o odmowie uchylenia mandatu karnego, ponieważ orzeczenie to nie kończy prawomocnie postępowania sądowego w rozumieniu art. 113 § 1 k.p.s.w. w zw. z art. 540 § 1 *in principio* k.p.k.

Przewodniczący: sędzia SN F. Tarnowski.

Sędziowie SN: R. Sądej, J. Skwierawski (sprawozdawca).

Zastępca Prokuratora Generalnego: R.A. Stefański.

Sąd Najwyższy w sprawie Jolanty O. po rozpoznaniu, przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Apelacyjny w Ł., postanowieniem z dnia 10 czerwca 2003 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy dopuszczalne jest wznowienie postępowania, przeprowadzonego na podstawie art. 101 ustawy z 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. Nr 106, poz. 1148) i zakończonego orzeczeniem?”

u c h w a l i ł udzielić odpowiedzi j a k w y ż e j.

UZASADNIENIE

Przedstawione Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne wyłoniło się w następującej sytuacji procesowej.

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Ł. wydał w dniu 15 lipca 2002 r. mandat karny kredytowany, którym nałożył na Jolantę O. grzywnę w wysokości 250 zł za popełnienie wykroczenia określonego w art. 93 ust. 7 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. z 2000 r. Nr 106, poz. 1126 ze zm.), polegającego na użytkowaniu przez ukaraną, bez wymaganego pozwolenia, lokalu jako biura radcy podatkowego.

Po pokwitowaniu odbioru mandatu, ukarana uiściła grzywnę w dniu 20 lipca 2002 r. W tym samym dniu Jolanta O. złożyła w Wydziale Grodzkim Sądu Rejonowego w Ł., na podstawie art. 101 k.p.s.w., wniosek „o uchylenie prawomocnego mandatu oraz podjęcie czynności w celu sprawdzenia podstaw do uchylenia mandatu karnego”, twierdząc, że ukarana została za czyn niezawiniony przez nią.

Postanowieniem z dnia 19 września 2002 r. Sąd ten odmówił uchylenia prawomocnego mandatu stwierdzając, że ukarana, jako użytkownik „przedmiotowego obiektu, wypełnia znamię podmiotowe wskazanego przepisu”, a użyty w art. 101 § 1 k.p.w. zwrot: „czyn nie będący czynem zabronionym jako wykroczenie” wyłącza możliwość kontroli w trybie przewidzianym w tym przepisie kwestii zasadności rozstrzygnięcia w przedmiocie winy. Sąd zaprezentował pogląd, zgodnie z którym „uchylenie mandatu może nastąpić jedynie wtedy, gdy grzywnę nałożono za czyn nie będący czynem zabronionym jako wykroczenie, a więc za takie zachowanie, które nie wypełnia znamion wykroczenia”.

W dniu 25 marca 2003 r. Jolanta O. złożyła wniosek o wznowienie postępowania „z powodu wykrycia okoliczności faktycznych mogących mieć wpływ na wynik sprawy”. Z pisma Wojewódzkiego Inspektora Nadzo-

ru Budowlanego w Ł., będącego odpowiedzią na jej skargę, wynika bowiem – jak ukarana podkreśla – że nie ona, lecz inwestor obiektu budowlanego jest adresatem obowiązków, których naruszenie uznane zostało za wykroczenie określone w art. 93 ust. 7 prawa budowlanego.

Zarządzeniem z dnia 28 kwietnia 2003 r. w Sądzie Okręgowym w Ł. odmówiono przyjęcia wniosku jako niedopuszczalnego z mocy ustawy, ponieważ – jak stwierdzono – „art. 540 § 1 k.p.k., na który powołuje się art. 113 § 1 k.p.w.” przewiduje możliwość wznowienia jedynie postępowania sądowego zakończonego prawomocnym orzeczeniem, a w sprawie niniejszej nie toczyło się postępowanie sądowe.

W zażaleniu na to zarządzenie Jolanta O. utrzymuje, że Sąd dokonujący kontroli przewidzianej w art. 101 k.p.s.w. przeprowadza postępowanie sądowe, skoro jest uprawniony (art. 101 § 2 *in fine* k.p.s.w.) do „zarządzenia stosownych czynności w celu sprawdzenia podstaw do uchylenia mandatu karnego”. Sąd czynności takich – mimo wskazywanej przez ukaraną potrzeby – nie przeprowadził, a zaniechanie Sądu nie może pogarszać sytuacji prawnej wnoszącego o wznowienie postępowania.

Sąd Apelacyjny w Ł., rozpoznając zażalenie, powziął wyrażoną w sformułowanym pytaniu wątpliwość, wynikającą z „możliwości przeciwstawnych interpretacji zwrotu: postępowanie prawomocnie zakończone w trybie niniejszego kodeksu (art. 113 § 1 k.p.w.)”. Przedstawiający zagadnienie stwierdza – uwzględniając treść tego zwrotu – możliwość wznowienia postępowania mandatowego, „gdyby kierować się jedynie wykładnią językową”. Wskazuje jednak, że obowiązek odpowiedniego stosowania m. in. art. 540 k.p.k. oraz przewidziany w art. 101 k.p.s.w. „odrębny tryb uchylenia mandatu karnego (...) wykluczają dopuszczalność wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym mandatem, od którego nie został złożony nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci wniosku”, określonego w tym ostatnim przepisie. Z treści dalszych rozważań Sądu Apelacyjnego

go wynika, że dopuszczalności wznowienia postępowania zakończonego orzeczeniem sądu działającego w trybie art. 101 k.p.s.w. sprzeciwiają się jednak „ważne względy celowościowe i systemowe”. Do takich ważnych względów zalicza Sąd: dobrowolną zgodę sprawcy na poddanie się karze w postępowaniu mandatowym i rezygnację zarówno z prawa do rozpoznania sprawy przez sąd, jak i z prawa do zaskarżenia mandatu karnego, brak „racjonalnego uzasadnienia dla mnożenia podstaw do kwestionowania tego, co się świadomie zaaprobowало”, oraz – podkreślając granice prawa do odwołałości oświadczeń procesowych – niemożność akceptowania stanu „odżywiania prawa do sądu w tej samej sprawie w wyniku zmiany stanowiska osoby, która tego prawa w drobnej – obiektywnie – sprawie, bo o wykroczenie, się zrzekła”. W takiej sytuacji, „mimo świadomości wiodącej roli wykładni językowej, Sąd Apelacyjny opowiada się za udzieleniem negatywnej odpowiedzi” na przedstawione pytanie.

Prokurator Krajowy, ustosunkowując się do przedstawionego zagadnienia, złożył wniosek o podjęcie uchwały wyrażającej pogląd, iż „postanowienie sądu w przedmiocie uchylenia prawomocnego mandatu karnego (art. 101 § 1 k.p.s.w.) nie jest postanowieniem prawomocnie kończącym postępowanie w sprawach o wykroczenie i w związku z tym nie ma do tego postępowania zastosowania art. 113 § 1 k.p.s.w.”. Postępowanie to jest postępowaniem szczególnym w sprawach o wykroczenie, prowadzonym przez organ pozasądowy, a postanowienie sądu zapadłe w przedmiocie uchylenia prawomocnego mandatu karnego nie kończy postępowania sądowego i jest jedynie wyrazem ograniczonej co do zakresu kontroli zasadności mandatu karnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Możliwość udzielenia odpowiedzi na przedstawione pytanie zależy w pierwszej kolejności od rozpoznania treści wypowiedzi zamieszczonej w art. 113 § 1 k.p.s.w. Gdyby bowiem okazało się, że treść tego przepisu –

jak, nie bez racji, dostrzega na wstępie Sąd Apelacyjny – dopuszcza możliwość wznowienia każdego rodzaju postępowania „prawomocnie zakończonego w trybie przepisów” k.p.s.w., niezależnie zatem od podmiotu, który postępowanie prowadził, to odpowiadając na pytanie tego Sądu, niemożliwe byłoby pominięcie rozważań w tej kwestii. Co więcej, w wypadku potwierdzenia dopuszczalności wznowienia postępowania mandatowego, zbędne byłyby rozważania związane z uwarunkowaniami wynikającymi z zastosowania instytucji określonej w art. 101 k.p.s.w., skoro okazałyby się one wówczas nieistotne dla przedstawionego zagadnienia. Z tego powodu rozważanie na wstępie, okoliczności związanych bezpośrednio z pytaniem Sądu, zakłócałoby logikę wyvodu. Niezależnie bowiem od sposobu rozstrzygnięcia w przedmiocie pytania odniesionego do szczególnej konfiguracji procesowej, nie można uchylić się od rozpoznania kwestii związanych z konfiguracją podstawową – i to w sytuacji, w której – być może – ów szczególny układ procesowy nie ma dla kwestii wznowienia postępowania znaczenia przypisanego mu przez formułujące pytanie.

Przepis art. 113 § 1 k.p.s.w., z wyjątkiem jedynie kwestii uregulowanych odrębnie (i inaczej niż w rozdziale 56 Kodeksu postępowania karnego) w dalszych przepisach tego artykułu, recypuje do odpowiedniego stosowania przepisy Kodeksu postępowania karnego o wznowieniu postępowania. Istotę interesującej tu problematyki wyznacza już na wstępie fakt, iż w odróżnieniu od art. 540 *in principio* k.p.k., a więc przepisu, który ma być stosowany odpowiednio, przepis odsyłający nie zawiera ograniczenia wynikającego z użytego w art. 540 k.p.k. określenia „sądowe” dla scharakteryzowania postępowania, które może ulec wznowieniu. W miejsce użytego w art. 540 k.p.k. zwrotu, iż wznowia się „postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem”, art. 113 § 1 k.p.s.w. dopuszcza możliwość wznowienia „postępowania prawomocnie zakończonego w trybie przepisów” Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. W literaturze

przedmiotu wskazano przy tym, że kodeks ten „recypuje w całości do odpowiedniego stosowania przepisy Kodeksu postępowania karnego o **podstawach** (podkreśl. SN) wznowienia postępowania, a także **procedurę** (podkreśl. SN) w przedmiocie wznowienia, modyfikując jedynie właściwość sądu w tej materii i jego skład” (T. Grzegorzczak: Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz, Warszawa 2002, s. 378). Stwierdzenie to zdaje się sugerować, że nie recypuje, bo określa autonomicznie zakres postępowań i kończących je rozstrzygnięć, które mogą być objęte wznowieniem postępowania. Autor komentarza w następnym zdaniu stwierdza wprawdzie, że „wznowienie postępowania dotyczy wznowienia procesu sądowego”, lecz stwierdzenie to, nie nawiązując do faktu pominięcia w art. 113 k.p.s.w. określenia „sądowego”, może budzić wątpliwości – zwłaszcza, iż zdaniem tego Autora „przy interpretacji norm recypowanych należy wyklądać je w sprawach o wykroczenia podobnie jak w postępowaniu karnym, z uwzględnieniem jednak specyfiki postępowania objętego k.p.w. i odrębności tu istniejących” (*vide*: Postępowanie szczególne w sprawach o wykroczenia w: PiP, 2002, z. 1, s. 38). Nie sposób zaprzeczyć, że specyfiką tego postępowania i oczywistą odrębnością jest w tym znaczeniu i w interesującym tu zakresie właśnie postępowanie mandatowe, w którym organ pozasądowy w postępowaniu zastępczym, którego przedmiotem jest odpowiedzialność karna za wykroczenie, rozstrzyga – tak jak wyrokiem – mandatem karnym, będącym jedną ze wskazanych w art. 32 § 1 k.p.s.w. postaci rozstrzygnięć zapadających w sprawach o wykroczenia. Mandat karny jest więc – obok jedynie wyroku – postacią rozstrzygnięcia merytorycznego o głównym przedmiocie postępowania, to jest odpowiedzialności karnej za wykroczenie – co może stanowić argument uzasadniający dopuszczalność wznowienia postępowania mandatowego.

Treść art. 113 § 1 k.p.s.w. zdaje się zatem dopuszczać możliwość wznowienia każdego prawomocnie zakończonego postępowania, skoro

jedynym wskazanym w nim ograniczeniem tej możliwości jest wymaganie, aby było to postępowanie prawomocnie zakończone „w trybie przepisów” tego kodeksu. Jest to spostrzeżenie o tyle istotne, że kodeks ten, regulując zarówno postępowanie sądowe, jak i postępowanie prowadzone przez organy pozasądowe – czego nie mógł nie dostrzegać ustawodawca – nie stanowi w art. 113 § 1 k.p.s.w. żadnego ograniczenia ze względu na rodzaj postępowania. W istniejącej sytuacji należałoby oczekiwać – gdyby zamiarem ustawodawcy było ograniczenie dopuszczalności wznowienia jedynie do postępowania sądowego – wyraźnego zapisania takiego ograniczenia. Ustawodawca, precyzując w art. 113 § 1 k.p.s.w. zakres postępowań podlegających wznowieniu, nie ograniczył jednak tego zakresu, ani przez wskazanie, iż możliwość wznowienia obejmuje jedynie postępowanie **sądowe** (podkreśl. SN), ani przez dodanie w innym miejscu, że dotyczy postępowania zakończonego prawomocnie **orzeczeniem** (podkreśl. SN). Przyjęcie jednego z tak określonych ograniczeń pozwalałoby twierdzić – bez potrzeby dodatkowego objaśniania treści przepisu – że postępowanie zakończone prawomocnie w trybie przepisów rozdziału 17 k.p.w. nie podlega wznowieniu. Paradoksalnie, stwierdzenie to byłoby w pełni uzasadnione także wtedy, gdyby zakres odniesienia do przepisów k.p.k. nie został w art. 113 § 1 k.p.s.w. w ogóle sprecyzowany i wyrażał się jedynie zwrotem: „do wznowienia postępowania stosuje się odpowiednio przepisy” (wymienione w art. 113 § 1 k.p.s.w.), ponieważ pozwalałoby to w drodze prostego zabiegu interpretacyjnego przyjąć, że wznowieniu podlega wyłącznie postępowanie sądowe w sprawach o wykroczenia. Przyjęcie takiego wniosku jest natomiast – uwzględniając treść art. 113 § 1 k.p.s.w. i rezultat samej tylko wykładni językowej – niemożliwe, skoro przepis ten dopuszcza możliwość wznowienia każdego (*lege non distinguente*) postępowania zakończonego prawomocnie „w trybie przepisów” Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.

Nic istotnego nie wynika w tej kwestii z posłużenia się w art. 113 § 1 k.p.s.w. pojęciem „postępowanie”, ponieważ nie eliminuje to postępowania uregulowanego i wskazanego już w tytule rozdziału 17 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. Argument, iż nie należy ono do postępowań wymienionych w art. 2 § 1 k.p.s.w., nie ma istotnego znaczenia, skoro przepis ten nie wskazuje wszystkich postępowań uregulowanych w tym Kodeksie lecz jedynie te, które kończą się wydaniem orzeczenia. Bez znaczenia też – z tego punktu widzenia – pozostaje kwestia odrębności tego postępowania i jego specyfiki, zwłaszcza, że znaczenia takiego nie dostrzegł również ustawodawca w redakcji art. 113 § 1 k.p.s.w. Nie trzeba dodawać, że postępowanie mandatowe – obok wymienionych w art. 2 § 1 k.p.s.w. postępowań: przyspieszonego i nakazowego – jest jednym z postępowań szczególnych uregulowanych z punktu widzenia systematyki tego Kodeksu równorzędnie w dziale IX. Wprawdzie trafnie podkreśla się, iż z art. 2 § 2 k.p.s.w. wynika, że „nakładanie grzywny w drodze mandatu karnego nie jest orzekaniem w sprawach o wykroczenia w rozumieniu art. 2 § 1 k.p.s.w.” (patrz: J. Lewiński: Komentarz do kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia z 2001 r., Warszawa 2002, s. 14), lecz istotny jest przecież fakt, że art. 113 § 1 k.p.s.w. nie formułuje w ogóle warunku istnienia orzeczenia jako przesłanki dopuszczalności wznowienia postępowania. Postępowanie mandatowe nie może więc pozostawać z tego powodu poza desygnatami pojęcia „postępowanie” w rozumieniu art. 113 § 1 k.p.s.w.

W opisanej sytuacji zwrot precyzujący zakres odniesienia do przepisów rozdziału 56 Kodeksu postępowania karnego wyraża *volens nolens* zamiar objęcia przepisami o wznowieniu postępowania sądowego, także niesądowego postępowania mandatowego, ponieważ i ono jest postępowaniem, które staje się prawomocne „w trybie przepisów” Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. Nie sposób zatem wykluczyć *a priori* możliwości, że ustawodawca zamierzał zakwestionować wszystkie dotych-

czasowe regulacje postępowania w sprawach o wykroczenia w tym zakresie i wprowadzić jako *novum* dopuszczalność wznowienia postępowania mandatowego. Niezasadny byłby wówczas podniesiony, także przez Sąd Apelacyjny, argument wskazujący na istnienie odrębnego, przewidzianego w art. 101 k.p.s.w., trybu uchylania prawomocnego mandatu karnego – zwłaszcza, że przewidziano w nim niezwykle wąską co do zakresu kontrolę decyzji o nałożeniu mandatu (zgodność czynu „przypisanego” ze znamionami czynu zabronionego jako wykroczenie), a zakres tej kontroli nie pełni funkcji stanowiącej istotę instytucji wznowienia postępowania. Należy również podkreślić, że w warunkach wyznaczonych treścią art. 113 § 1 k.p.s.w. nieuzasadniony byłby w płaszczyźnie językowej wniosek, iż skoro przepis odniesienia jest przepis regulujący wznowienie postępowania sądowego, to przepis odsyłający – wbrew zamieszczonej w nim treści – dopuszcza niejako automatycznie możliwość wznowienia jedynie postępowania sądowego w sprawach o wykroczenia. W tym też znaczeniu nie można zgodzić się z wyrażonym, m. in. w uzasadnieniu przedstawionego zagadnienia, poglądem, zgodnie z którym o możliwości wznowienia jedynie postępowania sądowego zakończonym orzeczeniem przesądza treść przepisu odniesienia (art. 540 § 1 *in principio* k.p.k.), a wznowienie postępowania mandatowego „nie wchodzi w rachubę”, mimo sprzecznej z pierwotnym zakresem odniesienia treści przepisu odsyłającego (art. 113 § 1 k.p.s.w.). Jeżeli bowiem przepis odsyłający precyzuje zakres odniesienia, jak to jest w wypadku art. 113 § 1 k.p.s.w., to nie można treści tego przepisu pominąć, bo on właśnie wyznacza przedmiot, który poddaje regulacji przepisu odniesienia. Należy natomiast, w wypadku uzasadnionych – jak w niniejszej sprawie – wątpliwości co do granic zakresu odniesienia, sięgnąć do innych metod wykładni.

Przede wszystkim, dla wyczerpania problematyki wynikającej z treści art. 113 § 1 k.p.s.w. rozważyć trzeba, czy ograniczenie możliwości wzno-

wienia postępowania w sprawach o wykroczenia wyłącznie do postępowania sądowego w tych sprawach nie wynika z samej istoty legislacyjnego zabiegu odesłania, odzwierciedlonego w tym przepisie zwrotem: „do wznowienia postępowania prawomocnie zakończonego w trybie przepisów niniejszego kodeksu stosuje się odpowiednio art. 540-542, 544 § 2 i 3 oraz art. 545-548 kodeksu postępowania karnego”. Jest to odesłanie do wszystkich niemal przepisów rozdziału 56 Kodeksu postępowania karnego, bo pomija jedynie przepisy: art. 543 k.p.k. (dotyczy kwestii bezprzedmiotowej na gruncie prawa o wykroczeniach) oraz art. 544 § 1 k.p.k., skoro jego materię uregulowano w art. 113 k.p.s.w. inaczej. W rezultacie, wszystkie wymienione w art. 113 § 1 k.p.s.w. przepisy Kodeksu postępowania karnego regulujące podstawy wznowienia oraz skład, procedowanie i rodzaje orzeczeń sądu wznowieniowego, a także przepisy wymienione w art. 545 § 1 i 2 k.p.k., znajdują odpowiednie zastosowanie do wznowienia postępowania w sprawach o wykroczenia. Mechanizm odesłania ma jednak określone reguły i ograniczenia.

Warunkiem racjonalności zabiegu odesłania jest określony stopień przedmiotowej i instytucjonalnej bliskości materii normatywnej stanowiącej zakres odniesienia, i tej, którą regulują przepisy mające być odpowiednio stosowane. Spełnienie wymogów przedmiotowej relewantności i pojęciowej jednorodności istotne jest zwłaszcza wtedy, kiedy przepis nakazuje odpowiednie stosowanie szczególnej i precyzyjnie uregulowanej w innej ustawie, całej instytucji procesowej, jak ma to miejsce w wypadku art. 113 § 1 k.p.s.w. Przepisy rozdziału 56 Kodeksu postępowania karnego, regulujące instytucję wznowienia postępowania sądowego, posługują się konstrukcjami, pojęciami i kategoriami właściwymi jedynie temu postępowaniu. Te właśnie stwierdzenia prowadzą do wniosku, że wskazane w art. 113 § 1 k.p.s.w. przepisy Kodeksu postępowania karnego mogą być odpowiednio stosowane jedynie do postępowania sądowego w sprawach o wykroczenia.

Inaczej natomiast w wypadku postępowania mandatowego. Uwzględnienie tych cech tego postępowania, które decydują o jego specyfice, całkowitej odrębności i nieprzystawalności do podstawowych nawet zasad, reguł i pojęć właściwych postępowaniu sądowemu, wyklucza możliwość odpowiedniego stosowania do tego postępowania przepisów rozdziału 56 Kodeksu postępowania karnego. Nie ma potrzeby dokonywania szczegółowej analizy i konfrontacji przepisów tego rozdziału i rozdziału 17 Kodeksu postępowania karnego dla wykazania, że zastosowanie ogromnej większości zarówno przepisów normujących podstawy wznowienia postępowania, jak i nakazujących odpowiednie stosowanie reguł postępowania odwoławczego (art. 545 k.p.k.), a więc przepisów o najistotniejszym, bo „materialnym” charakterze, byłoby – w wypadku postępowania mandatowego – bezprzedmiotowe. Odrębny, zastępczy w stosunku do postępowania przed sądem charakter postępowania mandatowego prowadzonego przez organ pozasądowy, uwarunkowania tego postępowania, a zwłaszcza dobrowolność poddania się karze i rezygnacja przez sprawcę wykroczenia z prawa do rozpoznania sprawy przez sąd, czy brak orzekania w przedmiocie procesu, to niektóre tylko, najistotniejsze właściwości tego postępowania podkreślane w literaturze (J. Lewiński – *op. cit.*, s. 14, a także: T. Grzegorzczak – *op. cit.*, s. 64).

Zabieg odesłania może wprowadzić powodować, poza zmianą samego tylko zakresu odniesienia przepisu stosowanego odpowiednio (w tym wypadku w art. 540 § 1 *in principio* k.p.k.) także zmiany w jego pozostałej części, lecz w literaturze wyraża się w tej kwestii następujący pogląd: „Zmiany te nie mogą być zbyt daleko idące, by przepis stosowany nie utracił swego «zasadniczego charakteru». Gdyby bowiem ustawodawca chciał uregulować daną materię w sposób znacznie odbiegający od treści przepisu odniesienia, uczyniłby to w sposób nie pozostawiający wątpliwości”, a także, iż ingerencja w dyspozycję przepisu odniesienia „polegać może

przede wszystkim na zastąpieniu pewnych elementów występujących w tym przepisie na «zastępowalne» elementy materii przepisu odsyłającego” (A. Błachnio-Parzych, Przepisy odsyłające systemowo, PiP 2003, z. 1, s. 49).

Przedstawiona argumentacja wskazuje, że jakościowa rozbieżność modelu postępowania sądowego i mandatowego uzasadniałaby całkowicie odrębną regulację wznowienia postępowania mandatowego, wobec niemożności racjonalnego posłużenia się techniką odesłania. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia nie zawiera takiej regulacji, co przekonuje, że ustawodawca nie dopuszcza możliwości wznowienia postępowania mandatowego. Wniosek ten potwierdza nadto fakt, iż dalsze przepisy art. 113 k.p.s.w. normują inaczej niż w Kodeksie postępowania karnego niektóre kwestie dotyczące wznowienia postępowania, jednakże żadna z nich nie dotyczy postępowania mandatowego.

W konkluzji, redakcja art. 113 § 1 k.p.s.w. w części określającej zakres odniesienia nie jest precyzyjna, czego wyrazem jest fakt, iż rezultat wykładni językowej tego przepisu pozostaje w sprzeczności z rzeczywistym zakresem odniesienia, a przepis wymaga – dla odtworzenia przedmiotu zawartej w nim regulacji – zasadniczej wykładni. Jednakże mimo takiej redakcji przepisu nie wymaga on zmiany, skoro dostępne metody wykładni pozwalają objaśnić treść wypowiedzi ustawodawcy. Dokonanie takiej wykładni w niniejszej sprawie wynika zarówno ze ścisłego związania jej problematyki z treścią, a zwłaszcza uzasadnieniem pytania, jak i z jego formalnej natury. Odpowiedź, ograniczona wyłącznie do rozstrzygnięcia w przedmiocie charakteru czynności sądu orzekającego w trybie art. 101 k.p.s.w., pomijałaby bowiem całkowicie leżącą u podstaw tego pytania kontrowersyjną kwestię dopuszczalności wznowienia postępowania mandatowego – a kwestia ta, ze względu na efekt wykładni językowej art. 113 § 1 k.p.s.w. i nieprzekonująco przełamującą tę wykładnię argumentację Sądu

Apelacyjnego, aktualizowałyby się w niniejszej sprawie w wypadku braku jasnej wypowiedzi. Brak ten mógłby bowiem rodzić sugestię, że gdyby wniosek o wznowienie postępowania dotyczył prawomocnie nałożonego mandatu, to byłby dopuszczalny.

Przedstawione przez Sąd Apelacyjny pytanie powstało nie tyle nawet w kontekście – jak przekonuje uzasadnienie pytania, i co wynika z wypowiedzi Prokuratora Krajowego – ile w ścisłym związku z kwestią dopuszczalności wznowienia postępowania mandatowego.

Nie budzi wątpliwości, że wniosek o uchylenie mandatu jest szczególnym, nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, skoro może być wniesiony jedynie od prawomocnej decyzji o nałożeniu mandatu. Oznacza to, że sąd działający w trybie art. 101 k.p.s.w. jest sądem rozpoznającym nadzwyczajny środek zaskarżenia kwestionujący prawomocne już rozstrzygnięcie, i może jedynie uchylić prawomocny mandat karny (wtedy kwestia wznowienia postępowania mandatowego w ogóle nie powstaje) albo nie uwzględnić wniosku (wznowienie postępowania mandatowego jest wówczas niedopuszczalne), a postanowienie tej treści nie narusza wówczas prawomocności decyzji o nałożeniu mandatu.

Sąd Apelacyjny, rozważając możliwość wznowienia postępowania prowadzonego w trybie art. 101 k.p.s.w. twierdzi, że czynności podjęte w tym trybie przez sąd kończą postępowanie sądowe wydaniem prawomocnego orzeczenia. Należy jednak podkreślić, że o tym, czy postępowanie sądowe zakończone zostało prawomocnie orzeczeniem wydanym w postępowaniu nadzwyczajnokontrolnym decyduje treść orzeczenia. Jeżeli orzeczenie nie uwzględnia nadzwyczajnego środka zaskarżenia, to nie narusza prawomocności orzeczenia, które podlegało kontroli, a samo nie jest orzeczeniem kończącym postępowanie sądowe w sprawie poddanej kontroli w trybie nadzwyczajnym. W takiej sytuacji – gdyby dopuszczalne było wznowienie postępowania mandatowego – wniosek o wznowienie postę-

powania musiałby wskazywać rozstrzygnięcie w postaci prawomocnego nałożenia mandatu. Jest to sytuacja analogiczna do objętej następującym komentarzem do art. 544 k.p.k.: „Nie jest orzeczeniem kończącym postępowanie sądowe orzeczenie Sądu Najwyższego wydane w trybie kasacji, jeśli orzeczeniem tym kasację oddalono. W takim układzie procesowym nie dochodzi bowiem do wzruszenia prawomocności orzeczenia, które zostało kasacją zaskarżone”. (P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 1999, t. II, s. 890).

Uzasadniając stanowisko przeciwstawne, dopuszczające możliwość wznowienia postępowania prowadzonego w trybie art. 101 k.p.s.w., Sąd Apelacyjny twierdzi: „może być wniesiona i rozpoznana kasacja od merytorycznego orzeczenia zapadłego po wznowieniu postępowania, i odwrotnie; może być wznowione postępowanie w sprawie, w której rozpoznano kasację”, a ponadto: „Kodeks nie wyklucza zatem sięgania po różne nadzwyczajne środki zaskarżenia orzeczenia wydanego w tej samej sprawie”. Argumenty te, niewątpliwie trafne, nie dotyczą jednak konfiguracji procesowej powstałej w niniejszej sprawie. Czynnikiem różnicującym opisane sytuacje jest bowiem fakt, iż to nie orzeczenie sądu wydane w trybie art. 101 k.p.s.w. kończy prawomocnie postępowanie w rozumieniu art. 540 § 1 *in principio* k.p.k., lecz fakt uiszczenia nałożonej mandatem grzywny lub pokwitowanie odbioru mandatu – co sprawia, że mandat staje się prawomocny w postępowaniu pozasądowym.

Pozostałe przedstawione w uzasadnieniu stanowiska Sądu Apelacyjnego argumenty natury celowościowej i systemowej pozostać muszą poza niniejszymi rozważaniami, ponieważ przyczyny udzielenia negatywnej odpowiedzi czynią ich analizę bezprzedmiotową.

W podsumowaniu przedstawionych rozważań należy wyrazić pogląd, zgodnie z którym nie jest dopuszczalne wznowienie postępowania mandatu, ani postępowania przeprowadzonego na podstawie art. 101

k.p.s.w. i zakończonego wydaniem postanowienia o odmowie uchylenia mandatu karnego, ponieważ orzeczenie to nie kończy prawomocnie postępowania sądowego w rozumieniu art. 113 § 1 k.p.s.w. w zw. z art. 540 § 1 *in principio* k.p.k.